

Raport/notatka z testów aplikacji E-mpatia

Z przeprowadzonych testów aplikacji E-mpatia w wersji desktopowej oraz na telefony komórkowe z systemem Android wynika, że potencjalni użytkownicy aplikacji E-mpatia, gdy o niej słyszą są zainteresowani jej używaniem. Jednak gdy otrzymują informację, że aplikacja jest w fazie testów, w których mieliby wziąć udział i wychodzi, że aplikacja nie jest taka już w 100% gotowa to się wycofują... Wyraźnie widać, że nie są zainteresowani testami, a już gotowym produktem.

Ponadto miesiąc to za krótki czas by przeprowadzić testy na aplikację pomocową w środowisku osób niepełnosprawnych, gdzie tak naprawdę informacja rozchodzi się tylko pocztą pantoflową, a to wymaga czasu i zbudowania wiarygodności. W naszym wypadku testy trwały od 1 listopada do 15 grudnia 2018 roku. Niestety to środowisko jest też mniej ufne. Osoby chciałyby mieć już gotową działającą aplikację z bazą wolontariuszy, którzy będą im pomagać, a nie produkt, który jest w fazie testów. Nie chcą angażować się w testy. Boją się próbować. Na to by to środowisko przekonać potrzebny jest czas. Z testów wynika również, że w środowisku niepełnosprawnych trudniej jest wprowadzić w życie używanie aplikacji, która ma działać na zasadach, że używa ją ten kto chce np. tak jak Uber czy Bla bla car, oraz że potencjalni użytkownicy nie są zrzeszeni w konkretnej organizacji tylko są osobami z „ulicy”. W środowisku osób niepełnosprawnych łatwiej jest zachęcić i przeprowadzić testy gdy potencjalni użytkownicy przynależą do konkretnej organizacji bo łatwiej ich zrekrutować i przekonać do aplikacji. Aplikacja E-mpatia jest otwarta na każdego i dla każdego co jak się okazuje jest minusem w przypadku testów. Kolejną kwestią, która okazała się problemem i blokadą w testach jest to, że testy z racji wymogów projektowych musiały zostać ograniczone tylko do terenu Poznania. Jedną z dróg promocji aplikacji i testów były media społecznościowe oraz grupy dla niepełnosprawnych, poprzez które zgłaszały się osoby chcące testować aplikację jednak nie mieszkające na terytorium Poznania co powodowało, że nie mogły wziąć udziału w testach. Pomimo tak wielu przeszkód do testów udało się zaangażować łącznie 15 osób z czego 5 osób było potrzebujących a 10 osobami pomagającymi.

W trakcie testów wystąpiło mnóstwo błędów co było nie do uniknięcia gdyż produkt był realizowany od zera. Nie sposób wymienić tych drobnych, ale większość ograniczała się do kilku pól.

Jednymi z typów błędów były dotyczące rejestracji i logowania. Początkowo nie docierały maile rejestracyjne lub można było się zalogować bez podania maila. Te błędy zostały wyeliminowane co podniosło bezpieczeństwo aplikacji i zostało zrealizowane zgodnie z założeniami. Podobnie został udoskonalony algorytm dobierania „ofert” dla osób pomagających gdyż początkowo osoby te nie widziały zadań mimo iż były w ich pobliżu. To także zostało poprawione. Pojawiały się pojedyncze błędy z uzupełnianiem profili użytkowników które również usunięto. Część z błędów wynikała z braku umiejętności przy instalacji aplikacji ale je udało się rozwiązać poprzez poinstruowanie użytkowników jak poprawnie używać aplikacji.

Pojawiła się też jedna niedogodność której nie udało się poprawić w czasie testów a mianowicie logowanie poprzez portal Facebook co zgłaszali użytkownicy. Także my jako twórcy zakładaliśmy od początku taką możliwość. Problem wynika z serwera i domeny na której jest umieszczona aplikacja gdyż nie był na niej zainstalowany certyfikat SSL. Certyfikatu takiego wymaga Facebook aby móc

aplikację połączyć z ich systemem. Tuż po zakończeniu testów udało się już wprowadzić certyfikat SSL na stronie informacyjnej aplikacji <https://www.twojaempatia.pl> dzięki czemu zwiększyło się bezpieczeństwo i wiarygodność tej strony. W najbliższym czasie certyfikat zostanie wprowadzony także w aplikacji dzięki czemu będzie można ustanowić w aplikacji planowaną funkcjonalność logowania poprzez portal Facebook.

Uważamy też, że problemem i małym zainteresowaniem testami aplikacji E-mpatia mogło być to, że pomagający i potrzebujący za użycie aplikacji nie mają nic w zamian. Uważamy, że pomaganie komuś nie powinno mieć miejsca, gdy coś się dostaje w zamian, ale niestety świat i ludzie tacy są, że oczekują coś za coś. By ten problem zniwelować planujemy w przyszłości wprowadzić w aplikacji opcję grywalizacji. Zauważyliśmy też tendencję, że potencjalni użytkownicy odruchowo szukali aplikacji w sklepie Google Play i stamtąd woleliby ją pobierać bo tylko to źródło uważają za zaufane. Niestety aplikacja E-mpatia jeszcze się tam nie znajduje, ale w trakcie rozwoju planujemy umieszczenie jej tam. Dotychczas aplikację E-mpatia można używać lub ściągnąć ze strony www.twojaempatia.pl

Wydaje nam się, że aby taka aplikacja zaczęła żyć w krótkim czasie to potrzebny jest duży budżet na reklamę oraz duża rozpoznawalność marki. Wówczas potencjalni użytkownicy byłiby bardziej chętni do instalowania aplikacji i polecania jej sobie.